

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego
wspólnie z innymi senatorami
na 52. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 kwietnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Prokuratorze! Szanowni Panowie Ministrowie!

W czasie spotkania z dużą grupą rolników z województwa kujawsko-pomorskiego na konferencji 27 marca 2010 r. uzyskałem informację, że około sześciuset rolników tego województwa zostało oszukanych przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Jantur”, której siedziba znajduje się w Nieszawie, w województwie kujawsko-pomorskim.

Spółka ta skupowała od rolników zboże i nie zapłaciła za jego dostawy. Rolnicy zostali w ten sposób oszukani na kwoty od kilku do kilkuset tysięcy złotych. Według ostrożnych szacunków samych poszkodowanych rolników kwota poniesionych strat przekracza 26 milionów zł.

Zgodnie z uzyskaną informacją właścicielami tej spółki są prominentni działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego, co nie jest w tej sprawie najważniejsze, ale istotne. Zdaniem zainteresowanych rolników, działania właścicieli spółki miały cechy świadomego oszustwa. Istnieją przesłanki upoważniające do twierdzenia, że spółka nabywała zboże z powziętym z góry zamiarem, że nie dokona przelewu płatności.

Sprawa ta jest niezwykle poważna. Około sześciuset rolników zostało pozbawionych owoców swojej całorocznej pracy, wskutek czego ich rodziny znalazły się w nędzy. Dziś ci rolnicy nie mają za co ruszyć w pole, żeby przeprowadzić następne zasiewy, nie mają pieniędzy na paliwo, na nawozy, na nic, nie mają nawet na życie. Zakres potencjalnego oszustwa jest ogromny. Ta sprawa wymaga szybkiego zbadania, niezbędne jest pilne i aktywne działanie prokuratury. Tego oczekują pokrzywdzeni rolnicy i członkowie ich rodzin. Chodzi o sprawiedliwość, ale również o zabezpieczenie majątku spółki w taki sposób, aby rolnicy mogli liczyć na wyegzekwowanie swoich roszczeń.

W związku z tym zwracamy się do Prokuratora Generalnego RP Andrzeja Seremeta o spowodowanie pilnych działań śledczych właściwych organów prokuratury wobec tej spółki. Postępowanie, z tego co wiemy, prowadzi Prokuratura Rejonowa w Inowrocławiu, której siły mogą być jednak zbyt małe jak na śledztwo w sprawie, gdzie pokrzywdzonymi jest tak wiele osób. Śledztwo powinno być przeprowadzone jak najszybciej, aby stało się zadość sprawiedliwości i aby majątek spółki został w porę zabezpieczony na poczet sprawiedliwych roszczeń pokrzywdzonych rolników.

Do ministra sprawiedliwości zwracamy się z pytaniem, czy zamierza Pan podjąć jakieś inicjatywy legislacyjne w celu lepszego zabezpieczenia roszczeń cywilnych rolników, którzy nie otrzymali zapłaty za dostarczone płody rolne. Chodzi o to, że w procesie upadłości roszczenia takich rolników są uwzględniane w ostatniej kolejności i wydaje się, że konieczna jest zmiana przepisów upadłościowych w takim kierunku, aby te roszczenia były traktowane na równi z roszczeniami pracowników upadającej firmy (zapłata za dostawę płodów rolnych jest dla rolnika w istocie rzeczą zapłatą za pracę).

Do ministra rolnictwa zwracamy się z zapytaniem, czy opisana sytuacja jest znana Panu Ministrowi, czy znane są inne podobne przypadki niepłacenia rolnikom za dostarczone płody rolne, czy podjął Pan jakieś działania, żeby bronić rolników przed nieuczciwymi odbiorcami, a jeśli tak, to jakie to są działania. Ponadto czy minister rolnictwa dostrzega potrzebę stworzenia odpowiedniego funduszu gwarancyjnego, który by przynajmniej w jakiejś części gwarantował wypłaty dla rolników za dostarczone płody rolne (fundusz na wzór Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych).

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Lucjan Cichosz
Przemysław Błaszczyk